

ERIFE x MARIO KONTRARGUMENT, ROZRZUT

lecę kamikaze jak Eminem
i nie minie mi gniew
choćby mnie chcieli zastrzelić
i nawet wzięli na cel
wyjebane – zmienić mnie nie da się

chłopaki na legal tutaj dla kasy się pchają
siebie bym nie sprzedał nawet gdy kasy mało
ja się bawię litrami, a jeśli ci mało
to sam pisz ten ...jak Takeshi Kitano

brokatowi raperzy – chcę by ich blask zgaś
jaki szmat czasu minie migiem tych szmat
każdy z tych lapsów tak rapgrze oddany
dla Polski okradli już Francję i Stany
ja mam swoje plany, wyjebane kto jest znany
bo nadejdą spore zmiany, gdy wjadę jak pojebany
i to wasze pole chwały zamienię w pole minowe
najlepsza forma zabawy, obrzucanie ludzi gnojem

znów wpadam jak co?
jak ROZRZUTNIK GNOJU
miałem was nie obrażać
miałem więcej nie śpiewać
ale wyjebane jajca
znów wpadam jak co?
jak ROZRZUTNIK GNOJU
miałem was nie obrażać
miałem więcej nie śpiewać
ale wyjebane jajca

rzucam mięsem na tej stołówce
dla każdego porcja
i pytam grzecznie: kur*, który jeszcze nie dostał?
szanuje wszystkich wegetarian, choć nie rozumiem
jak w ogóle można być tak głupim chu*

easy boy, sie zgrywam przecież – se jedz co chcesz
bywam świnia, bo wiesz, jesteś tym co jesz
raperzey tylko danie dupy mają w menu
ja se zjadam scenę, oni co najwyżej zjada z ceny
teraz analfabetów słuchać żalosne skamlenie
jak to jest być chu*, ja ich nie odmienię
przypadek, nie sądze, chcę ich skalować pierwszy
poczują smak porażki, to zaczną szanować język
jutjuberzy kochani sobie śpiewajcie do woli
ale jak chcecie wyświetleń, lepiej siadajcie na stoik
sława boli, a jak nie chcesz, to dupa cicho
pozdro Marta Linkiewicz, ty głupia ci**o!

znów wpadam jak co?
jak ROZRZUTNIK GNOJU
miałem was nie obrażać
miałem więcej nie śpiewać
ale wyjebane jajca
znów wpadam jak co?
jak ROZRZUTNIK GNOJU
miałem was nie obrażać
miałem więcej nie śpiewać
ale wyjebane jajca